



świąteczne książki o zwierzątkach

Grafikę wygenerowała sztuczna inteligencja

Dzieci uwielbiają zwierzęta! A zwierzęta, zwłaszcza te leśne, idealnie nadają się na bohaterów świątecznych książek! Bardzo często w bożonarodzeniowych opowieściach spotkamy więc niedźwiedzia, borsuki, wiewiórki, myszy czy zające. Wybrałam kilka książek, które będą świąteczną rozrywką, przyjemnymi historiami do czytania, a czasem też okazją do porozmawiania o istocie Świąt.

Mam nadzieję, że wśród tych propozycji znajdziecie coś dla siebie!

Czytajcie i bawcie się najlepiej!

Ada – Granatowa Zakładka

„Myszonek i Gwiazdka”, Riikka Jäntti, tłum. Iwona Kiuru, Wydawnictwo Frajda



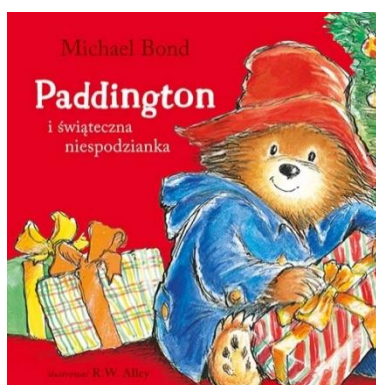
O czym? Myszonka na pewno świetnie zrozumieją dzieci. Cierpliwość ma ograniczoną, przynajmniej według dorosłych standardów, jeśli chce pomagać, to po swojemu i od razu, uwielbia swojego kolegę Lulu, ale przyjaźń go nie zaślepia i nie będzie się przecież ot tak dzielił z nim zabawkami! A teraz Myszonek czeka na Boże Narodzenie. I czeka już od listopada, więc trochę się można tym oczekiwaniem zmęczyć i znudzić.

Dla kogo? Dla niecierpliwych przynajmniej 2-, 3-latków, którzy uwielbiają zadawać pytania i nie mogą doczekać się Świąt.

Znaki szczególne: świąteczna, trochę gorączkowa atmosfera; dziecięcy zachwyt nad światem; ćwiczenie cierpliwości

Chcesz wiedzieć więcej? Przeczytaj moją [RECENZJE](#)

„Paddington i świąteczna niespodzianka”, Michael Bond, tłum. Michał Rusinek, Wydawnictwo ZNAK Emotikon



O czym? Jak wiadomo, tam gdzie Paddington, tam i przygoda! Tym razem niedźwiadek z Peru wraz ze swoją rodziną wybiera się do centrum handlowego w Londynie, by spotkać św. Mikołaja i dowiedzieć się, czy to on produkuje przysmak misia – marmoladę. Tymczasem zamiast uzyskać tę informację, Paddington postanawia naprawić mrugającą latarnię morską i staje się bohaterem lokalnej gazety.

Dla kogo? Dla przynajmniej 3-, 4-latków, które lubią nieco dłuższe fabuły, misie i przygody. I którzy lubią się pośmiać. Tak właściwie to dla każdego.

Znaki szczególne: marmolada; pójście za głosem serca i wyobraźni; tarapaty

Chcesz wiedzieć więcej? Przeczytaj moją [RECENZJE](#)

„Gdzie jest Mikołaj?”, David Bedford, tłum. Agata Mietlicka, Wydawnictwo Tekturka



O czym? Mały Miś jest trochę zmartwiony. Co jeśli Mikołaj ma brzuch tak wielki jak taty i nie przejdzie się przez komin? A jeśli nie wystarczy mu czasu, by odwiedzić wszystkie misie na świecie? Postanawia więc poczekać na świętego i spotkać się z nim twarzą w twarz! I spotyka, ale czy to na pewno Mikołaj?

Dla kogo? Dla tych, co też chcieliby spotkać św. Mikołaja, dla małych detektywów. Dla dzieci 2+.

Znaki szczególne: rodzinny spisek, miłość do ciasteczek

Chcesz wiedzieć więcej? Przeczytaj moją [RECENZJE](#)

„Ile jeszcze do Gwiazdki?”, Adam i Charlotte Guillain, tłum. Joanna Wajs, Wydawnictwo Nasza Księgarnia



O czym? O wspaniałym pomysle Misia, by każdego dnia jedno z leśnych zwierząt otrzymywało prezent, a potem z tych drobnostek stworzyć coś wielkiego. O odliczaniu do Świąt, niecierpliwości i wybuchowej mieszance emocji.

Dla kogo? Dla dzieci 3+/4+, dla wszystkich znecierpliwionych i niezadowolonych z prezentów.

Znaki szczególne: chaos, popłoch, świąteczna gorączka, wszystko zakończone wielką radością.

Chcesz wiedzieć więcej? Przeczytaj moją [RECENZJE](#)

„Świąteczna pobudka”, Marzena Kwietniewska-Talarczyk, Wydawnictwo Zielona Sowa



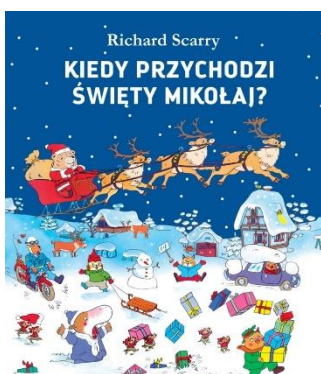
O czym? O leśnych zwierzętach, które dowiedziały się o istnieniu Świąt Bożego Narodzenia. Zamiast szykować się do zimowego snu, decydują się na świętowanie. Jak to możliwe, że obchodzili Gwiazdkę, choć sen ich jednak zmorzył?

Dla kogo? Dla dzieci 4+, fanów zwierząt, lasu, psów i bohaterów o imionach, które łatwo pomylić.

Znaki szczególne: spanko.

Chcesz wiedzieć więcej? Przeczytaj moją [RECENZJE](#)

„Kiedy przychodzi święty Mikołaj?”, Richard Scarry, Wydawnictwo BABARYBA



O czym? O Panu Niezadarku, który bardzo chce komuś pomóc, ale im więcej ma chęci, tym gorzej mu wychodzi. Aż wreszcie trafia do siedziby Misiokołaja, a tam, w wyniku pewnego wypadku, dochodzi do fatalnej pomyłki. Czy Niezadarkoład uratuje Święta?

Dla kogo? Dla dzieci 3+, wszystkich, którzy czują się czasem niezadarni i którym wszystko leci z rąk.

Znaki szczególne: humor, dużo humoru. I charakterystyczne ilustracje.

Chcesz wiedzieć więcej? Przeczytaj moją [RECENZJE](#)

„Reniferki ratują Święta”, Kaur Khaira Raj, tłum. Magdalena Goldanowska, Wydawnictwo Zielona Sowa



O czym? O tej nocy, kiedy rakiety w saniach wybuchły i św. Mikołaj o pomoc w roznoszeniu prezentów postanowił poprosić zwierzęta. Najpierw jednak musiał przeprowadzić casting!

Dla kogo? Dla dzieci 4+. I dla tych, którzy są gotowi na wstrząsające informacje, że to reniferki zmieniły świat.

Znaki szczególne: sytuacja podbramkowa, sceny rodem z „Tańca z gwiazdami”, ciekawostki ze świata zwierząt.

Chcesz wiedzieć więcej? Przeczytaj moją [RECENZJE](#)

„Święta pana Misia”, Karma Wilson, tłum. Barbara Supel, Wydawnictwo Tekturka



O czym: O niedźwiedziu, któremu przyjaciele zabronili zapadać w zimowy sen, żeby mogli razem świętować Boże Narodzenie. O przyjaźni i poświęceniu w jej imię.

Dla kogo? Dla dzieci 3+ i wszystkich, którym nie dano pospać.

Znaki szczególne: deprivacja snu.

Chcesz wiedzieć więcej? Przeczytaj moją [RECENZJE](#)